

Sygn. akt I ACa 182/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **B. B. i D. B.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 20 listopada 2014 r. sygn. akt I C 939/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanych po 250 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2014 roku powódka J. S. wnosila o zobowiązanie pozwanych D. B. i B. B. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz własności gospodarstwa rolnego położonego w O., przekazanego im przez powódkę umową darowizny, a odwołaną przez powódkę z uwagi na rażącą niewdzięczność obdarowanych.

Pozwani D. B. i B. B. domagali się oddalenia powództwa i zasądzenia na ich rzecz od powódki kosztów procesu, wskazując, że nie zaistniały żadne przesłanki odwołania darowizny.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanych kwoty po 250 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy za podstawę rozstrzygnięcia przyjął następujące ustalenia faktyczne:

Umową w formie aktu notarialnego z dnia 27 października 2000 roku powódka darowała pozwanym synowi i synowej gospodarstwo rolne o powierzchni 5,69 ha, położone w O., gmina L., zabudowane budynkiem gospodarczym z częścią mieszkalną. Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 10.000 złotych. Obdarowani ustanowili na rzecz darczyńcy dożywotnią osobistą służebność mieszkania, polegającą na prawie korzystania z jednego pokoju w części mieszkalnej budynku gospodarczego, a nadto zobowiązali się zapewnić darczyńcy dożywotnią i nieodpłatną opiekę w razie potrzeby.

W dacie zawarcia umowy darowizny powódka mieszkała w odległym o około 12-13 km od O. B.. Po dokonaniu darowizny powódka nigdy nie zamieszkała z pozwanymi. W B. mieszkała najpierw w domu należącym do jej drugiego męża E. S., a po jego śmierci w sierpniu 2008 roku we własnym domu, który darowała córce B. M., z zastrzeżeniem dla siebie służebności mieszkania.

Z czasem pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do nieporozumień na tle rodzinnym, w szczególności w związku z oczekiwaniami powódki, aby pozwani stanęli po jej stronie w jej konflikcie z mężem. W 2004 roku powódka po raz pierwszy wystąpiła przeciwko pozwanym z powództwem o zobowiązanie ich do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz własności gospodarstwa rolnego położonego w O., ale powództwo to zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 3 sierpnia 2004 roku, po ustaleniu przez sądy obu instancji, że obdarowani są gotowi do przyjęcia powódki do swojego domu, nie inicjują wobec niej żadnych zachowań skierowanych na wyrządzenie krzywdy lub szkody i, że nie wystąpiła po ich stronie jakkolwiek niewdzięczność, a tym bardziej niewdzięczność rażąca w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. W styczniu 2007 roku powódka wystąpiła przeciwko pozwanym z kolejnym powództwem o zobowiązanie ich do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz własności gospodarstwa rolnego położonego w O., które również zostało oddalone jako bezzasadne prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 26 czerwca 2007 roku. Sąd ten wskazał, że choć między stronami istnieje konflikt rodzinny, prowadzący do awantur, kłótni i wulgaryzmów, a nawet rękoczynów w czasie zajścia w dniu 12 grudnia 2006 roku, kiedy powódka doznała obrażeń ciała, to jednak po stronie pozwanych nie ma rażącej niewdzięczności, m.in. z uwagi na aktywną postawę powódki, która przyczyniała się do konfliktów, a także na wywiązywanie się przez pozwanych z obowiązku udostępnienia powódce pokoju w domu w O..

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2008 roku Sąd Rejonowy w Ostrołęce uznał D. B. za winnego tego, że w dniu 12 grudnia 2006 roku spowodował u powódki stłuczenia i krwiaka powierzchni grzbietowej ręki prawej oraz stłuczenia i podbiegnięcie krwawe na powierzchni klatki piersiowej i za to skazał go na karę grzywny, zaś B. B. uniewinnił od zarzutu pomocnictwa mężowi.

W 2009 roku powódka wystąpiła przeciwko pozwanym z powództwem o zamianę świadczeń z umowy darowizny na rentę. Prawomocnym wyrokiem z dnia 23 grudnia 2009 roku Sąd Rejonowy w Ostrołęce oddalił to powództwo jako bezzasadne na gruncie art. 913 § 1 k.c., wskazując, że świadczenia mogą być wykonywane w naturze, bowiem na powódkę czeka pokój w domu w O., z którego nie chce jednak korzystać, powódka nie oczekuje też od pozwanych opieki, do której są oni gotowi.

Od kilku lat strony nie utrzymują ze sobą jakichkolwiek kontaktów, w ogóle nie widują się, nie rozmawiają choćby telefonicznie, wystąpiła jedynie okazjonalna korespondencja listowna. Powódka nie pojawia się w domu w O., gdzie jest przeznaczony dla niej niezamieszkały pokój z oddzielnym wejściem. Twierdzi, że pozwani mogą ją zabić, nie chce żadnej opieki z ich strony, jest zainteresowana wyłącznie odebraniem pozwanym gospodarstwa, by następnie je spieniężyć, a uzyskane środki przeznaczyć na opłacenie planowanego przez nią pobytu w domu opieki społecznej.

Powódka mieszka samotnie w B. w domu o powierzchni mieszkalnej (...) m² (kuchnia i pokój), który w ostatnich latach wyremontowała własnym staraniem. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.016 złotych netto miesięcznie. Jest schorowana, a obecnie najbardziej dokucza jej kręgosłup. Ma troje dorosłych dzieci: pozwanego, córkę B. M. i syna M. B.. Do tej pory nie występowania przeciwko żadnemu z nich z powództwem o alimenty.

Pozwani mieszkają na siedlisku w O.. Na przestrzeni lat własnymi nakładami przekształcili budynek gospodarczy w czteropokojowy dom o powierzchni mieszkalnej (...) m². Mają czworo dzieci, z których najstarsza córka, po wyjściu za mąż zamieszkała w O., zaś trzej uczący się synowie w wieku 20, 18 i 10 lat mieszkają razem z nimi. Najmłodszy syn T. jest chory, posiada orzeczenie o niepełnosprawności, wymaga stałej opieki, którą sprawuje pozwana. Pozwany z zawodu jest mechanikiem samochodowym. W grudniu 2013 roku przeszedł operację kręgosłupa, przebywa na rencie chorobowej z ZUS-u, która aktualnie wynosi 1.131 złotych miesięcznie. Poza tą rentą, rodzina otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne dla syna T. w kwocie 800 złotych miesięcznie, zasiłek opiekuńczy w kwocie 150 złotych miesięcznie i świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 80 złotych miesięcznie. Gospodarstwo rolne nie przynosi dochodu, ponad 3 ha stanowi las, reszta to łąka. Pozwani nie mają innego majątku.

W piśmie z dnia 4 marca 2011 roku powódka zwróciła się do pozwanych o pomoc finansową w kwocie 1.000 złotych, a następnie w dwu oddzielnych pismach z dnia 3 września 2014 roku zatytułowanych „wezwanie do wykonania obowiązków obdarowanego wobec darczyńcy”, powódka oświadczyła, że „czeka na pomoc do 10.09.2014r. w wysokości 2000 tys. zł” albo „na zrzeczenie się darowizny”.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji zaznaczył, że uwzględnienie roszczenia powódki uwarunkowane było zaistnieniem przewidzianej w art. 898 § 1 k.c. przesłanki odwołania darowizny w postaci dopuszczenia się przez obdarowanego względem darczyńcy rażącej niewdzięczności, przez którą należy rozumieć cechujące się znacznym nasileniem złej woli zachowane obdarowanego nakierowane na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej, w rozsądnej ocenie uznane za wysoce niewłaściwe.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z ogólną regułą dowodzenia w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.) powódka winna była wykazać, iż pozwani dopuścili się względem niej rażącej niewdzięczności. Wobec tego, że zgodnie z art. 899 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego powódka musiała przy tym wykazać, że pozwani dopuścili się względem niej rażącej niewdzięczności w ciągu ostatniego roku przed wniesieniem pozwu, który stanowił wymagane przez art. 900 k.c. złożone pozwany na piśmie oświadczenie powódki odwołujące darowiznę. Nie mogło być zatem brane pod uwagę wskazywane już przez powódkę w toku poprzedniej sprawy o odwołanie darowizny incydentalne zajście z grudnia 2006 roku, w którym pozwany spowodował u powódki obrażenia ciała.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała zaś, że w ciągu ostatniego roku przed wniesieniem pozwu pozwani dopuścili się względem niej rażącej niewdzięczności. Jedynym nowym zdarzeniem w relacjach między stronami było wystosowanie przez powódkę do pozwanych żądania zapłaty w bardzo krótkim terminie absurdalnie wysokiej (o ile nie doszło w tym punkcie do omyłki pisarskiej) kwoty. Sąd I instancji uznał jednak, że milcząca odmowa pozwanych zapłacenia powódce nie stanowiła rażącej niewdzięczności. Z tytułu umowy darowizny pozwani nie byli zobowiązani do świadczeń pieniężnych na rzecz powódki, a ich położenie materialne jest trudne. Będąca przedmiotem darowizny nieruchomości stanowi centrum życiowe pięcioosobowej rodziny, która nie ma gdzie się wyprowadzić. Dom, który rodzina zajmuje powstał dzięki wieloletnim wysiłkom i nakładom obdarowanych, ma podstawowe znaczenie dla ich bytu. Pozwani są gotowi spełniać ustalone w umowie darowizny obowiązki, a ich realizacja nie następuje z przyczyn leżących po stronie powódki. Nie ma jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że w ciągu ostatniego roku przed wniesieniem pozwu pozwani dopuścili się względem powódki rażącej niewdzięczności. Przypisania pozwany rażącej niewdzięczności względem powódki nie uzasadniają jej twierdzenia, że boi się syna i synowej, w szczególności, że od zakończenia poprzedniego procesu nie wystąpiła przeciwko pozwany z jakimkolwiek powództwem, co więcej, nie tai, że nie chce i nie zamierza tego zrobić, bo nie jest to jej potrzebne, wręcz koliduje z jej planami życiowymi na przyszłość.

Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że jeżeli powódka rzeczywiście znalazła się w niedostatku, to powinna poszukiwać pomocy finansowej przede wszystkim na podstawie przepisów prawa rodzinnego o obowiązku alimentacyjnym, a nie w drodze odwołania darowizny.

Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. obciążył powódkę jedynie częścią poniesionych przez pozwanych kosztów zastępstwa procesowego. Zaznaczył, że samo trudne położenie materialne

powódki, jej podeszły wiek i stan zdrowia nie mogły prowadzić do całkowitego uwolnienia jej od obowiązku poniesienia jakichkolwiek konsekwencji finansowych za przegranie sprawy, która jest kolejną sprawą o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie na rzecz powódki własności gospodarstwa rolnego. W ocenie Sądu trzeba było też uwzględnić interes pozwanych, którzy także mają problemy materialne i przynajmniej w części należy im zwrócić poniesione przez nich koszty celowej obrony przed pochopnym roszczeniem powódki. Wymagało tego poczucie sprawiedliwości. W konsekwencji Sąd zasądził od powódki na rzecz każdego z pozwanych po 250 złotych kosztów zastępstwa procesowego (pełne wynagrodzenie adwokata, naliczone łącznie dla obojga pozwanych od wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu w kwocie 200.000 złotych, wynosiło minimum 3.600 złotych).

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją powódka, podnosząc, że pozwani nie pozwalają jej mieszkać w pokoju w domu w O. i że jak przyjechała do tego domu z nieżyjącym już mężem E., to pozwany pobił ją i jej męża. Przedstawiła w apelacji swoją wersję przebiegu relacji z pozwanymi i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe, znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym ustalenia faktyczne, a na ich podstawie wyprowadził trafne wnioski i wyraził prawidłowe oceny prawne. Ustalenia, wnioski i oceny prawne Sądu I instancji Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Przed wszystkim Sąd Okręgowy trafnie uznał, że uwzględnienie roszczenia powódki o zwrotne przeniesienie na jej rzecz własności gospodarstwa rolnego położonego w O. na skutek odwołania przez nią darowizny tego gospodarstwa na rzecz pozwanych uwarunkowane było zaistnieniem przewidzianej w art. 898 § 1 k.c. przesłanki odwołania darowizny w postaci dopuszczenia się przez pozwanych względem niej rażącej niewdzięczności.

Za rażącą niewdzięczność uznać przy tym można tylko zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy, naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 roku, IV CKN 115/01, LEX nr 137593; z dnia 15 czerwca 2010 roku, II CSK 68/10, LEX nr 852539; z dnia 6 grudnia 2012 roku, IV CSK 172/12, LEX nr 1284764). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, IV CSK 113/11, LEX nr 1111009).

Sąd I instancji słusznie przy tym wskazał, że zgodnie z art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, zaś – jak stanowi art. 900 k.c. – odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Darczyńca może zatem skutecznie odwołać darowiznę jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności w ciągu roku przed złożeniem przez darczyńcę obdarowanemu oświadczenia na piśmie o odwołaniu darowizny.

Wobec tego, że przed wszczęciem niniejszego procesu powódka nie złożyła pozwanym oświadczenia na piśmie o odwołaniu darowizny, to za oświadczenie to należy uznać pozew w niniejszej sprawie z dnia 12 września 2014 roku.

Tym samym powódka mogła skutecznie odwołać darowiznę na rzecz pozwanych gospodarstwa rolnego położonego w O. jeżeli pozwani dopuścili się względem niej rażącej niewdzięczności od września 2013 roku.

W tym czasie – jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji – strony nie utrzymywały ze sobą kontaktów, za wyjątkiem korespondencji pisemnej, w której powódka skierowała do pozwanych żądania finansowe. Wobec jednak tego, że

pozwani nie są zobowiązani do świadczeń pieniężnych na rzecz powódki, przynajmniej nie wynika to z zawartej przez strony umowy darowizny, to niespełnienie przez pozwanych finansowych żądań powódki nie może być uznane za rażącą niewdzięczność.

Z niepodważonych przez skarżącą ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika także, że pozwani wypełnili przewidziany w umowie darowizny obowiązek ustanowienia na rzecz powódki dożywotniej osobistej służebności mieszkania, polegającej na prawie korzystania z jednego pokoju w części mieszkalnej budynku gospodarczego, bowiem na powódkę czeka pokój w domu w O., a to powódka nie chce korzystać z tego pokoju. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika również, że pozwani są gotowi zapewnić powódce opiekę, ale powódka nie oczekuje tej opieki.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można uznać, że od września 2013 roku do czasu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie i później miało miejsce jakiegokolwiek zachowanie pozwanych, które można by uznać za rażącą niewdzięczność względem powódki.

Powoływane w apelacji zachowania pozwanych, w szczególności uszkodzenie ciała powódki przez pozwanego w grudniu 2006 roku, jako że miały one miejsce przed wrześniem 2013 roku, nie mogły stanowić podstawy skutecznego odwołania przez powódkę darowizny oświadczeniem zawartym w pozwie w niniejszej sprawie.

Wobec braku skutecznego odwołania przez powódkę darowizny na rzecz pozwanych gospodarstwa rolnego położonego w O. nie było podstaw do uwzględnienia powództwa o zwrotne przeniesienie na rzecz powódki własności tego gospodarstwa rolnego.

Dlatego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze przegraną powódki w postępowaniu apelacyjnym, poniesione przez pozwanych w postępowaniu odwoławczym koszty procesu obejmujące wynagrodzenie reprezentującego ich adwokata w kwocie wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461), ale także trudną sytuację osobistą i majątkową powódki, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążył powódkę częścią kosztów procesu za drugą instancję, zasądzając od niej na rzecz pozwanych kwoty po 250 złotych.